

Prof. dr hab. Ryszard Zięba
profesor zwyczajny
w Uniwersytecie Warszawskim

Warszawa, 17 lipca 2020 r.

**Ocena
dorobku i osiągnięć naukowych dr Marcina Zaborowskiego
w postępowaniu habilitacyjnym dla Rady Naukowej Dyscyplin Nauki o
Polityce i Administracji, Nauki o Komunikacji Społecznej i Mediach oraz Nauki
o Bezpieczeństwie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza**

Dr Marcin Zaborowski jest absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i kierunku stosunki międzynarodowe Uniwersytetu w Birmingham w Wielkiej Brytanii. Na tym drugim uniwersytecie otrzymał w 2001 roku stopień doktora filozofii i nauk społecznych na podstawie obronionej rozprawy doktorskiej nt. „Europeizacja stosunków polsko-niemieckich”. W latach 1999-2005 pracował jako wykładowca na Uniwersytecie w Birmingham, następnie jako analityk w European Union Institute for Security Studies (EUISS) w Paryżu a w latach 2005-2010 jako dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Przez osiem następnych lat miał przerwę w pracy eksperckiej i naukowej. Od jesieni 2018 roku pracuje jako wykładowca na Uczelni Łazarskiego w Warszawie.

1. Osiągnięcia naukowo-badawcze

Opublikowany dorobek dr. Marcina Zaborowskiego mieści się w dyscyplinie nauk o polityce i administracji, ma jednak charakter w niewielkim stopniu naukowy, a przeważają w nim opracowania o charakterze eksperckim i można je określić anglosaskim terminem *policy papers*. Ta ogólna ocena dotyczy zarówno wskazanego – na podstawie art. 16 ust. 2 ustawy (z dnia 14 marca 2003 roku) o stopniach naukowych i tytule naukowym – osiągnięcia naukowego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, jak i pozostałych publikacji. W zdecydowanej większości dorobek Habilitanta dotyczy rozważań na temat stosunków międzynarodowych, w tym polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej, stosunków transatlantyckich i polskiej polityki zagranicznej.

a) Osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym

Jako osiągnięcie naukowe, w rozumieniu z art. 16 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, w postępowaniu habilitacyjnym dr M. Zaborowski nie przedstawił monografii, lecz cykl kilku różnych publikacji, niewielkich książek i rozdziałów w pracach zbiorowych. I tutaj powstał formalno-proceduralny problem. We wniosku do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów podał tytuł tego cyklu jako: „Atlantycki Wymiar Polskiej Polityki Zagranicznej”, natomiast w dostarczonej recenzentom wersji Autoreferatu wymienił jeszcze dwa inne tytuły (Tytuł 2: Europeizacja i Stosunki Polsko-Niemieckie; Tytuł 3: Polityka Zagraniczna USA i Stosunki Transatlantyckie). Było to działanie niezgodne z przepisami i taka dokumentacja nie powinna zostać przyjęta przez Radę Dyscypliny UAM. Pisząc recenzję natknąłem się na tę trudność i dopiero, w dniu 15 lipca br. Habilitant dostarczył Autoreferat zawierający zgodne z przepisami wskazanie na główne osiągnięcie naukowe. Tym nie mniej jako

recenzentowi dołożono mi pracy, gdyż musiałem dwukrotnie przestudiować dwie wersje Autoreferatu. Przyznam, że tego typu niewłaściwy zabieg kandydata do stopnia doktora habilitowanego spotkałem po raz pierwszy. Ponadto należy zauważyć, że dokumentacja nie została przygotowana należycie, zgodnie obowiązującymi zasadami i obyczajem akademickim.

Przedłożony cykl publikacji, który ostatecznie ma tytuł „Atlantycki wymiar polskiej polityki zagranicznej” zawiera różnorodne publikacje wykraczające poza przyjęty przez Habilitanta tytuł, a mianowicie dotyczą one polityki zagranicznej USA i stosunków transatlantyckich. A więc nie jest to cykl monotematyczny i spójny wewnętrznie. Ponadto, co rzuca się w oczy są to, poza dwoma tekstami, publikacje sprzed kilku i kilkunastu lat, głównie z lat 2005-2008.

W przedłożonych publikacjach dr. M. Zaborowskiego nie ma metodologii naukowej właściwej naukom o polityce. Brakuje hipotezy lub tezy, nie są postawione pytania badawcze ani wyszczególnione metody weryfikowania bądź falsyfikowania hipotezy. Sam tytuł cyklu publikacji wskazuje na „wymiar” (atlantycki) polskiej polityki zagranicznej. Tymczasem termin polityka zagraniczna wskazuje, że chodzi o działalność prowadzoną przez podmiot jakim jest państwo polskie. A więc w tytule powinna być jego nazwa czyli Polska lub Rzeczypospolita Polska. Przyjęty termin „wymiar” nie wiadomo co oznacza. W teorii polityki zagranicznej nie wyróżnia się wymiarów, a co najwyżej kierunki tej polityki. Nie widać w publikacjach dr. M. Zaborowskiego posługiwania się kategoriami częściowymi, takimi jak cele, środki i metody polityki zagranicznej. Tytułowy „wymiar” to termin spoza nauki, potocznie stosowany w publicystyce. O braku znajomości metodologii świadczy używanie w Autoreferacie nieznanego w literaturze teoretycznej terminu „podejście koncepcyjne”. W Autoreferacie znajduje się nieuzasadniona przez dr. M. Zaborowskiego teza o tym, że „neorealiści, jak np. John Mearscheimer, przedstawili zasadniczo błędny obraz rozwoju sytuacji w Europie po zakończeniu zimnej wojny, przepowiadając powrót do niestabilności i chaosu w Europie”. To nie jest naukowa ocena poglądów wybitnego neorealisty, lecz rodzaj etykietowania go. Rozwój sytuacji na naszym kontynencie, zwłaszcza od początku XXI wieku potwierdza słuszność tez profesora Mearsheimera. Przy okazji nazwisko tego badacza brzmi Mearsheimer, a nie Mearscheimer – jak pisze dr M. Zaborowski.

W rozprawie czy publikacjach składających się cykl będący podstawą przyznania stopnia naukowego powinien być przeprowadzony wywód naukowy zmierzający do udowodnienia lub zweryfikowania hipotezy. Tego w przedłożonym cyklu nie ma, natomiast są różnorodne eseje, ekspertyzy czy *policy papers* wyrażające poglądy autora na kilka różnych tematów, a mianowicie polityki zagranicznej Polski, polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej, polityki zagranicznej USA i stosunków transatlantyckich. Co charakterystyczne poglądy te, a właściwie oceny i zalecenia są odnoszone do sytuacji aktualnej sprzed kilkunastu czy kilku lat, a więc do czasu którego dotyczyły. Szybko jednak straciły one swoją adekwatność do obecnej sytuacji międzynarodowej. Tymczasem publikacje dr. M. Zaborowskiego nie stanowią opracowań historycznych.

W najważniejszej z prac, pt. *The New Atlanticist: Poland's Foreign and Security Policy Priorities* (London: Blackwell Publishing, 2007, ss. 113), której współautorem jest dr M. Zaborowski znalazły się dywagacje na temat polityki zagranicznej Polski po 1989 roku. Oceniam tę małych rozmiarów książkę jako zbiór luźnych dywagacji dotyczących nie tylko kierunku atlantyckiego polityki polskiej, ale także stanowiska Polski wobec polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej, czego nie zalicza się do kierunku

atlantyckiego, a także polskiej polityki wobec Rosji i Ukrainy. Brakuje w tej pracy hipotezy lub tezy, co zwykle znajduje się w pracach pisanych na stopień naukowy. Ta książka ma charakter zbioru esejów a nie pracy naukowej. Przywoływana w rozdziale drugim, jak i w Autoreferacie, kategoria „atlantyckiej kultury bezpieczeństwa” nie została wyjaśniona w tej książce. A szkoda, gdyż to pozwoliłoby autorom wprowadzić nowe spojrzenie. Co więcej nie odwołują się oni do klasycznych prac teoretycznych na temat kultury bezpieczeństwa. Brakuje odwołania się do klasycznych prac autorów anglosaskich (np. Petera Katzensteina) rozwijających kategorię kultury bezpieczeństwa, czy książek poznańskiego autora Krzysztofa Malinowskiego z lat 2003, 2004, 2009, m.in. książki pt. *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i w Niemczech* (Poznań 2003). Zamiast tego dr M. Zaborowski (razem ze współautorką Kerry Longhurst) wprowadza jako podstawę swoich rozważań na temat atlantyckiej orientacji polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa odwołanie się do myśli politycznej Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego (s. 7-10). To nieporozumienie i nie da się nim wyjaśnić obecnej atlantyckiej orientacji polityki zagranicznej Polski. Również nie dostrzegam przydatności odwoływania się do koncepcji reprezentowanych przez środowisko polityczne paryskiej „Kultury” (s. 14-15). Brakuje w tej analizie dostrzeżenia generalnej zmiany w ładzie międzynarodowym, jaka zaszła w Europie (z udziałem Polski) na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Niektóre tezy tej książki tracą na aktualności, z racji, że były pisane kilkanaście lat temu bez dystansu do ówczesnych wydarzeń. Na przykład autorzy książki piszą, że „teraz Polska jest w pełni zintegrowana w UE, a jej autopercepcja się zmienia” (s. 21). Ciekawe czy nadal są zwolennikami tej tezy? Inny przykład dezaktualizacji ocenianej książki dostrzegam w tym, gdy autorzy piszą, iż Polska jest zainteresowana współpracą z szóstką największych państw członkowskich UE w sprawach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (s. 57). Tymczasem możemy obserwować od wielu lat, że teza ta jest nieprawdziwa.

Szereg tez książki współautorstwa dr. M. Zaborowskiego jest błędnych lub dyskusyjnych. Na przykład, gdy twierdzi, że orientacja atlantycka „rozwijana w polskiej kulturze bezpieczeństwa po drugiej wojnie światowej nie uwidoczniła się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa przez 1992 rokiem” (s. 28). Są tutaj dwie nieprawdy. Pierwsza – że ta orientacja (*predisposition*) była rozwijana od II wojny światowej, a druga, że ujawniła się w 1992 roku. A jeśli tak, to czym wytłumaczyć poparcie Polski do amerykańskiej interwencji w Iraku w roku poprzednim? Tutaj widać, że Autora (ów) zawiodła znajomość faktów. Nie ma się czemu dziwić, skoro pominęli bogaty dorobek innych badaczy piszących o polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Czasami w ocenianej pracy pojawiają się drobne błędy zdradzające nieznaną polskich realiów, np. gdy na stronie 49 nazwa Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) jest błędnie tłumaczona jako Polish Popular Alliance.

Sprzeciw musi wzbudzać narracja Autora (i Autorki), gdy w rozdziale trzecim pisze(a) o konsolidacji atlantyckiego kursu w polityce bezpieczeństwa Polski, a pomija(ją) fakty świadczące o wyraźnej strategii *bandwagoning* wobec USA. Brakuje wyjaśnienia wątpliwości jakie w Polsce wzbudzało wysłanie wojsk do amerykańskiej operacji militarnej przeciwko Irakowi w 2003 roku a następnie zgoda władz RP na zlokalizowanie na naszym terytorium tajnych więzień CIA, w których stosowano zakazane prawem międzynarodowym (i polskim) stosowanie tortur wobec pojmanych przez służby amerykańskie bojowników Al-Kaidy. Pracownik naukowy nie może nie widzieć takich faktów, gdyż wtedy przyjmuje postawę polityka lub przynajmniej stronnika złej polityki.

Przywiązanie dr. M. Zaborowskiego do kategorii kultury strategicznej widać także w innych Jego publikacjach, np. we wspólnym tekście z Jirim Sedivym pt. *Old Europe, New Europe and Transatlantic Relations* opublikowanym w pracy zbiorowej Kerry Longhurst i Marcin Zaborowski (red.) *Old Europe, New Europe and the Transatlantic Security Agenda* (London and New York: Routledge 2005, s. 1- 29). Tam także stwierdza on, że "kultura strategiczna jest narzędziem do zrozumienia stosunków transatlantyckich" (s. 4). Jednakże nie wyjaśnia przekonująco co rozumie przez ten termin. Przywołanie jednej definicji Keith Krause (s. 6) nie wydaje się wystarczające. Nie jest to więc naukowe podejście, a tylko efektownie brzmi jako modny u niektórych autorów termin.

Jedyną publikacją dr. M. Zaborowskiego z ostatnich trzech lat jest krótki rozdział pt. "Poland: NATO's Front Line State" opublikowany w pracy pod redakcją Johna Andreasa Olsena pt. *Security in Northern Europe: Deterrence, Defence and Dialogue*, (London: Royal United Services Institute for Defence and Security Studies 2018, s. 88-98). Podejmuje on problem wzmacniania wschodniej flanki NATO. Nie jest jednak to opracowanie typowo naukowe, lecz rodzaj *policy paper*. W jego zakończeniu Autor pisze: „Recognising as a front line state, NATO should invest significant military resources and personnel in Poland. Working together with the Polish government the US and other NATO allies should develop effective deterrence in and around the Baltic area” (s. 97) i dalej: “As a front line state Poland should gain preferential status for the American and European industry” (s. 97). Przytoczone zdania nie stanowią naukowej analizy, lecz są stanowiskiem lub zaleceniem politycznym.

Jednym z ciekawszych i napisanych na wyższym poziomie tekstów dr. M. Zaborowskiego jest rozdział pt. "New Europe' between the United States and 'Old Europe", zamieszczony w pracy zbiorowej pod red. Geira Lundestda pt. *The United States and Europe Since 2000*, (Oxford: Oxford University Press 2008, s. 118-137). Autor przedstawia w nim kształtowanie się i dokonującą dyferencjację w ramach tzw. nowej Europy (używając określenia Rumsfelda). Polska jest ukazana jako czołowy i coraz bardziej zdecydowany zwolennik Stanów Zjednoczonych. Zabrakło w nim odwagi Autora ukazania najbardziej ryzykownych działań wspierania sprzecznej z prawem międzynarodowym działalności wywiadu amerykańskiego (więzienia CIA w Polsce i innych krajach Europy Środkowej).

Generalnie oceniając przedłożony cykl publikacji Habilitanta nie stanowi znaczącego osiągnięcia naukowego. Podjęty temat nie został w nim naukowo opracowany, brakuje rzetelnej naukowej analizy, logicznego dowodzenia i wnioskowania, formułowane sądy mają charakter normatywny lub wręcz polityczny, ale nie naukowy. Nie widać w tych tekstach metodologii właściwej naukom o polityce. Tych publikacji nie można w żaden sposób uznać za spełniające wymogi art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym.

b) Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

Na pozostałe publikacje dr. Marcina Zaborowskiego składa się niejednoznacznie określona liczba innych tekstów zaliczanych przez samego Habilitanta do dwóch nurtów: koncepcji europeizacji i stosunków polsko-niemieckich oraz polityki zagranicznej USA i stosunków transatlantyckich. Pierwszy z nich stanowi pokłosie rozprawy doktorskiej, a drugi nakłada się na główne osiągnięcie naukowe Habilitanta. W pierwszym mieszczą się następujące publikacje: książka pt. *Germany, Poland and Europe: Conflict, Co-operation and Europeanization* (Manchester University Press, 2004). Nie



jestem w stanie stwierdzić, czy nie pokrywa się jej treść z obronionym wcześniej doktoratem. Ponadto Habilitant opublikował w latach 2000-2006 rozdział w pracy zbiorowej oraz dwa artykuły w czasopismach naukowych (*German Politics i Perspectives*). W drugim nurcie mieści się monografia *Bush's Legacy and America's Next Foreign Policy* (Chaillot Paper, 2008) i praca zbiorowa pod współredakcją pt. *The Obama Moment* (Chaillot Paper, 2009). Obie te niewielkie książki nie są opracowaniami naukowymi, lecz klasycznymi *policy papers* z konkretnymi zaleceniami dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa różnych podmiotów. Dr M. Zaborowski opublikował ponadto trzy artykuły w czasopismach naukowych (*International Spectator, Sprawy Międzynarodowe, Quaderni di Relazioni Internazionali*).

Sam wykaz dorobku Kandydata nie jest sporządzony solidnie, w wielu pozycjach brakuje podanych stron, a więc rozmiaru, publikacji zamieszczanych w czasopismach. Wskazane wyżej przykłady wskazują na nierzetelność przygotowania dokumentacji przez Kandydata do stopnia doktora habilitowanego.

Innymi formami aktywności naukowej Habilitanta było korzystanie ze stypendiów zagranicznych oraz udział w seminariach i konferencjach naukowych.

Jak Kandydat sam podaje, uzyskał On następujące stypendia: British Foreign Office (1995-1996), DAAD (1998), Konrad Adenauer Foundation (1998 i 2018), Open Society Foundation (1999), NATO program naukowy (2000), Leverhulme Foundation (2001), Visegrad Fund (2015-2016), Hirsh Foundation (2010), National Endowment for Democracy (2016), Norway Grants (2014-2015), Ambasady Norwegii i Royal United Institute for Defense and Security Studies i Queens Belfast University.

Dr M. Zaborowski brał udział w licznych seminariach i konferencjach naukowych. Część z nich organizował. (Vide dokumentacja). Była to zarazem aktywność będąca wykonywaniem pracy zawodowej, jako analityk Instytutu Studiów nad Bezpieczeństwem Unii Europejskiej (EUISS) i dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Po podjęciu pracy jako wykładowca w Uczelni Łazarskiego w 2018 r. uczestniczył w kilkunastu seminariach i konferencjach naukowych, krajowych i międzynarodowych. (Vide dokumentacja).

2. Dorobek dydaktyczny

W wymaganym przepisami prawa zakresie aktywności dr M. Zaborowskiego, jako kandydata do stopnia naukowego doktora habilitowanego, należy wskazać na Jego niewielki i nieudokumentowany dorobek dydaktyczny. Jak sam podaje w Autoreferacie w latach 1999-2000 prowadził wykłady i bliżej nieokreślone zajęcia dotyczące polityki państw Europy Środkowej i Wschodniej na Uniwersytecie w Birmingham. Brakuje konkretnych nazw wykładanych przedmiotów. Natomiast w latach 2001-2005 prowadził na Uniwersytecie Aston wykłady i zajęcia (znowu nie podaje czy były to wykłady czy ćwiczenia) z następujących przedmiotów: Społeczeństwo Obywatelskie, Systemy Polityczne, Stosunki Międzynarodowe i Integracja Europejska. W okresie, w którym pracował w EUISS w Paryżu w latach 2005-2010 prowadził okazjonalne zajęcia z tematyki bezpieczeństwa europejskiego na Uniwersytecie Science Po. To także mało konkretna, a więc i niewiarygodna informacja.

Po długoletniej przerwie trwającej 8 lat dr M. Zaborowski podjął w 2018 roku pracę w Uczelni Łazarskiego w Warszawie gdzie prowadził zajęcia z następujących przedmiotów: Wprowadzenie do Filozofii Politycznej, Polska Polityka Zagraniczna i Przywództwo Polityczne, a następnie z przedmiotów Przywództwo Polityczne, Gry Strategiczne, Polityka Porównawcza, Media i Polityka oraz Terroryzm i Antyterroryzm.

Dodatkowo – jak podaje w dokumentacji – prowadzi zajęcia na Uniwersytecie Warszawskim z: Polityki i Społeczeństwa Rosji, Polskiej Polityki Zagranicznej oraz Integracji Europejskiej. Jako pracownik tego uniwersytetu nie potwierdzam faktu prowadzenia obecnie przez Kandydata przedmiotu „Polskiej Polityki Zagranicznej”, bowiem w bieżącym roku akademickim te zajęcia zostały powierzone mnie, jako wykładowcy tego przedmiotu od ponad 30 lat.

Dodać należy, iż dr M. Zaborowski nie wypromował w swojej karierze żadnego absolwenta, w postaci licencjatów i magistrów. Nie był także promotorem pomocniczym w żadnym przewodzie doktorskim.

Część dokumentacji dotycząca dorobku dydaktycznego Habilitanta nie została przygotowana solidnie i nie jest wiarygodna.

Konkluzja końcowa

Zważywszy powyższe uważam, że opublikowany dorobek naukowy dr. Marcina Zaborowskiego, ujmowany liczbowo jest średniej wielkości; ma charakter ekspertyz i *policy papers* i zasadniczo mieści się zakresie nauk o polityce i administracji. Wskazane – w oparciu o art. 16 ust. 2 ustawy (z dnia 14 marca 2003 roku) o stopniach naukowych i tytule naukowym – osiągnięcie naukowe w formie cyklu publikacji pn. „Atlantycki wymiar polskiej polityki zagranicznej” ma charakter po części naukowy a w większości zawiera ekspertyzy. Nie stanowi znacznego wkładu Autora do rozwoju nauki, a widać w nim poważne luki w wiedzy politologicznej. Brakuje zwłaszcza politologicznego rozumienia polityki zagranicznej państwa. W rzeczywistości nie otrzymaliśmy analizy naukowej, lecz wykładnię jak należy angażować się na rzecz koncepcji układania relacji Polski z USA i Unią Europejską. Pomimo, iż należy docenić pozostałe składniki aktywności naukowej, udział we współpracy międzynarodowej, publikacje w językach obcych oraz uczestnictwo w konferencjach popularno-naukowych, to jednak całokształt dorobku naukowego dr. Marcina Zaborowskiego nie może być uznany za znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauk o polityce i administracji, co wymaga art. 16 ust. 1 ww. ustawy.

Dr M. Zaborowski jako kandydat do stopnia naukowego doktora habilitowanego nie stosuje jasnej metodologii z dyscypliny nauk o polityce. W Jego publikacjach nie dostrzegam zrozumienia podstawowych kategorii tej dyscypliny naukowej a także odniesienia się do klasycznej polskiej literatury politologicznej na podejmowane tematy, a preferowane są eklektyczne dywagacje z wyraźnym zaangażowaniem politycznym Autora, natomiast brakuje obiektywnej analizy, dowodzenia i wnioskowania. Publikacje te nie wnoszą wartości dodanej w postaci nowych twierdzeń czy stosowanych metod. Brakuje także dorobku dydaktycznego i osiągnięć w promowaniu prac dyplomowych studentów. Trudno sobie wyobrazić kierowanie takimi pracami i rozprawami doktorskimi przez Habilitanta w przyszłości, jak i szerzej mam wątpliwość czy Habilitant jest zdolny do spełniania funkcji samodzielnego pracownika nauki.

Przedłożony przez Kandydata dorobek nie spełnia większości kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, wymaganych przez ww. Ustawę i Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku.

Uwzględniając powyższą ocenę opowiadam się za niedopuszczeniem dr. Marcina Zaborowskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Ryszard Ziśko.